

Czy jakakolwiek liga jest jeszcze czysta?

Autor: Marek Durlej

czy jakakolwiek liga jest jeszcze czysta
autorem artykułu jest marek durlej

Coraz częściej zadaję sobie pytanie-czy jakiekolwiek rozgrywki ligowe są czyste od machlojek.Pomijam już te kombinacje na najniższym szczeblu klubowej hierarchii.Bardziej myślę o globalnym skorumpowaniu.Coraz więcej pojedynczych klubów oraz całych rozgrywek finansowanych, lub jak kto woli, sponsorowanych jest przez firmy bukmacherskie.A przecież to właśnie one zarabiają na bardziej lub mniej korzystnym układzie wyników.Nie mówię tu o jakimś ustawianiu megasensacji.Ale skoro jedna z największych firm bukmacherskich jest sponsorem zarówno Realu,Milanu i kilku jeszcze drużyn z czołówek najbardziej atrakcyjnych lig europejskich,wystarczy że w jednym tygodniu murowanemu faworytowi przydarzy się "wpadka" na własnym boisku i "tylko" zremisuje z drużyną z dołu tabeli.

Na takim wyniku bukmacher zarabia krocie.bo przeciez nikt logicznie myślący nie postawi na remis lub porażkę Realu na własnym stadionie z 10 lub 15 drużyną w tabeli.Dochodzimy więc do paradoksalnej sytuacji w której firma która finansuje klub,odnosi korzyść z porażki własnej drużyny.

Mamy w Europie kilka lig piłkarskich z tzw. wysokiej półki.Gracze też najczęściej właśnie nie obstawiają.I w każdej są drużyny finansowane przez firmy bukmacherskie.Więc wystarczy że w każdej lidze jeden murowany faworyt tylko zremisuje,lub nawet przegra,firmy bukmacherskie zbijają kokosy.Co więcej.Zarabiają na tym co sami finansują po to by wygrywały.

Ale pójdźmy jeszcze dalej.Ponieważ można obstawiać mecze w trakcie spotkania.W siedzibie każdej firmy bukmacherskiej wyświetlane są na bieżąco salda danego meczu.Czy nie mogłyby one ,skoro są głównymi sponsorami zespołu,wpływać na wynik nawet w czasie trwania spotkania.Hipotetycznie Milan prowadzi do przerwy 2-0.Bukmacher wystawia bardzo atrakcyjny kurs na zwycięstwo Milanu.Normalnie nie powinien być on już w tym momencie wysoki.Wygląda przecież na to że mecz jest rozstrzygnięty.Ponieważ jednak kurs jest bardzo atrakcyjny mnóstwo graczy stawia szybko na Milan żeby zdążyć postawić jeszcze po tak atrakcyjnym kursie.Bukmacher przyjmuje miliony euro (w trakcie jednego meczu przyjmowane są zakłady za około 5-7 milionów).I co się dzieje.Bukmacher ma miliony(którymi sponsoruje Milan) a Milan zremisuje.

Jak myślicie .Czy taki scenariusz jest realny?

--

Marek entuzjasta
bukmacher
bukmacher

Artykuł pochodzi z serwisu www.Artelis.pl